

# DZIENNIK POMORSKI

### Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	1,75 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę jst z odnośnikiem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wiatrą, przesłanek w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Postawione konto oszczędności 201.032

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.

Miejscowa Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”, Skryt. post. 35

Chojnice, wtorek 16 grudnia 1924 r.

### Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za 4 minowy druk ogłoszeń administracja n.e odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

## Partje w świetle doktryny i rzeczywistości.

Niektórzy z naszych Szanownych Czytelników twierdzą jakoby nasza polityka była polityką Chrześcijańskiej Demokracji, ponieważ bronimy wszelkich spraw Kościoła z gorliwością tego stronnictwa, ponieważ stoimy na stanowisku obywatelskich, nienaru szalnych praw warstw nieposiadających, jak robotników tak urzędników, ponieważ wreszcie stoimy na stanowisku, że program partyjny należy poświęcać wtemczas, gdy chodzi o dobro rządu i państwa.

Te zapytania naszych Czytelników uważaliśmy za tak ważne że stanowiska państwowego, że w interesie wyjaśnienia sprawy uważaliśmy za konieczne poświęcić im kilka siów więcej. W tym bowiem wypadku można dosyć jasno w krótkich słowach wyświecić nasze stanowisko tak do Chrześcijańskiej Demokracji jak w ogóle do naszych partyj.

Otóż w praktyce najbardziej jesteśmy zbliżeni do programu Związku Ludowo-Narodowego, bo ta partja głosi, że ma program wszechnarodowy. A jeżeli nas mają do Chrześcijańskich Demokratów to znowu dla tego, że Związek Ludowo Narodowy na punkcie Obro ny Kościoła św. nie idzie tak daleko, jak Chrześcijań ska Demokracja, co okazała sprawa z księżymi grun tami i obroną poszczególnych świąt katolickich. Zwią zek Ludcow Narodowy robi tu ustępstwa tak zwanej taktyce która powiada, że prawa Kościoła św., o ile nie są dogmatem, są zmienne w m arę postępu czasu. Są nawet tacy, co nas mają za zwolenników Narodowej Partji Robotników i powiadają, że my w niektó rych wypadkach jesteśmy nawet radykalniejsi od niej.

Co z tego wynika? Oto z tego wynika jedna prosta nauka. Oto ta, że nasze pismo wszystkim potrosze dogadza. Nikt nam jednak dotąd nie zarzucił, że na dwóch lub trzech ramionach płaszcz nosimy. Bo z powyższego zestawienia wynika to, że wszystkie nasze partje mają w sobie właściwie jeden program wspólny, to jest program narodowy, tylko na nieszczęście na ten program patrzą przez partyjne okulary, i te okulary robią z nich nawzajem wrogów. Ta nieprzyjaźń przypomina potrosze nieprzyjaźń oddziałów wojskowych. Piechury nie mogą się w rozmaitych garnizonach zgodzić z konnicą i artylerją. Gryzą się jedynie z powodu — innej nazwy, innego munduru i innego rodzaju zajęcia. „Endek” nie może strawić „chadeka”, ten znowu „endeka”, a „emperowiec” odżęgnuje się od obydwóch jak nieprzyjemny kłus od święconej wody. I oto nasza gazeta jak dotąd starała się udowodnić, że czy „endek”, „chaddek”, „emperowiec”, „ludowiec piastowy”, „ludowiec brylowy”, „ludowiec okoniowy”, wszyscyśmy narodowcami, różnimy się właściwie tylko w sposobie walki, czyli taktyce lub metodzie.

Wszyscy przecież trzymamy Kościoła św., wszyscy bronimy Polski z tem, co w niej żyje i na niej żyje, wszyscy bronimy obecnego porządku na świecie a więc i w Polsce, wszyscy bronimy zatem prawa własności, wszyscy jesteśmy za wolność i swobodę tak praw człowieka jak i praw do jego dorobku. Różnica polega jedynie w szczegółach tego wszystkiego i tusię rozchodzimy. Związek Lud. Nar. rozchodzi się z Chrześc. Dem. co do więk szych czy mniejszych praw Kościoła św., Nar. Partja R. b. idzie to jeszcze dalej i nie dowierza obydwom partjom w obronie praw warstw upośledzonych, różnocoześnie zaś domaga się szerszych praw dla ludu w stosunku do pracy i własności. Rolnicze partje chcą znowu większych praw i przywilejów dla upośledzonego stanu rolniczego itd

### Kurs złotego

z dnia 13. 12. 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,28 złotych
	100 złoty =	103 guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,21 złotych
	1 gd. gul. =	0,97 1/2 złotych
Marki rentowe =		1,23 — 1,25 złotych

I we walce o te różnice idziemy za daleko. Liczymy się z tem, czego chcemy, a nie z tem, co osiągnąć możemy. Liczymy się więc z tem, czego nasze serce domaga się i co uważa za słuszne, a nie liczymy się z rozumem, który powiada, że serce prowadzi człowieka zazwyczaj za daleko, a więc na bezdroża. Ten rozum się znajdzie, gdy starsi będziemy w doświadczeniu politycznym i wówczas powiemy sobie: Związek Lud Nar. a Chrześc. Demokracja i inne pokrewne stronnictwa to mogłoby być jedao pod wspólną nazwą. Ten coś opacił, ten ten doloży i zgoda gotowa. Narodowa Partja Rob. — z tą już trudniej. Jej zwolennicy mogliby się z czasem z powyższymi stronnictwami znaleźć w kupie, ale za to mogliby znaleźć się w jedności z ludowami stronnictwami rolniczymi. Przecież jedni i drudzy bronią doli ubożego i wydziedziczonego itd. Wtemczas jedni i drudzy zeszlity z dotychczasowego Jzicięcego stano wiska upartego mózgowego programu, a znaleźliby się na gruncie płodnej twórczej pracy narodowej i prze stali by so je wchodzić w drogę. Za to jest możli wie to pokazuje nasza gazeta, która właśnie na tym programie opiera się i nikt w gruncie rzeczy temu programowi nie sprzeciwia się.

My powiadamy sobie: co jest możliwe w Anglii, Ameryce, Francji itd., to musi być możliwe w Polsce. A wówczas tworzą nam się czyzy na całość naszego życia narodowego, a więc na wszystko, co z zabezpie czeniem i rozwojem naszej Polski jest związane. Wów czas będziemy wiedzieli, które partje d. bre a które trzeba skasować lub rozwinąć na szerszym programie. Obecnie niestety Polsce nie pomagamy, ale paujemy to, co było dobre i cenne w spadku. Na przykład: zwalczamy organizacje zawodowe i liczymy je na tuziny, tak wśród kolejarzy, jak wśród robotników, bo nie patrzymy na nie z państwowego ale z partyjno-programowego stanowiska. „Ohadecja” musi mieć swoje organizacje, „emperowcy” również, „pepeasy” również, piastowy, brylowy również, bo jakże! Przecież każda chce być zbawczynią narodu. Chrześcijańscy Rolnicy skasowali dawne samodzielne zarządy Kółek rolniczych, bo tego wymaga „program partji”, a „Wy zwolenie” i inni powiadają: „Przecież my mamy lepszy program, bo ludowy, więc chodźcie do nas.” Niech każdy, co ma zdrowy rozum, powie sobie, czy podobna praca partyjna jest zdrową? Z narodu robi się li ty tacja na partje.

I oto dla czego my pracując dla Kościoła i na rodu, nie wdajemy się w dotychczasowe programy partyjne.

## O przerechowaniu pożyczek.

Na piątkowym posiedzeniu Sejmu obradowano nad wnioskiem posła R epeckiego ze Związku Ludowo-Narodowego o przerechowaniu pożyczek państwowych, co do czego miałyby być zmienione dotychczasowe rozporządzenia. Peseł Rzepecki donosił się, aby ci posiadacze, którzy walutę na pożyczki wplacili przed 1 grudnia 1920 r. i to udowodnić mogą, otrzymali pożyczkę konwersyjną według miesięcznego wskaźnika wartości marki polskiej z 1920 roku, ustalonych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej. Komisja wniosek ten odrzuciła na tej podstawie, że krzywdziłby on tych, którzy wplacili pieniądze na długo przed 1. grudnia 1920 r. a uprzywilejował by tych, którzy to zrobili na krótko przed tym terminem. Następnie Komisja uznała za słuszne, aby zwrócić pożyczki według pełnej waloryzacji, jeżeli były zakupione z polecenia władz.

W obronie swego wniosku oświadczył poseł Rzepecki, że skarb państwa otrzymał w swoim czasie z pożyczek państwowych 19 miliardów mar. a zatem około 200 milionów złotych. O ile uwzględnił się, że w chwili, gdy rozpoczęto wymianę tych pożyczek na pożyczki konwersyjne, było ich w obiegu za 5 miliardów mar. Skarb zapłaciłby zatem około 35 milionów złotych. Wniosek ten odrzucono, za to przyjęto inny wniosek posła Rzepeckiego, który rozciąga swoją moc na wszystkich właścicieli funduszy publicznych, ko ścielnych i funduszy użyteczności publicznej.

## Ma powstać stronnictwo centrum?

Warszawskie gazety rozpuszczają wiadomości, jakoby w Katowicach toczyły się rokowania pomiędzy Nar. Partją Rob. a Chrześc. Dem. o utworzenie wiel-

kiego stronnictwa centrowego. Układy mają być jakoby prowadzone ze strony Narodowej Partji Rob. przez dr. Wachowiaka i pana Mańkowskiego, ze strony Chrześc. Dem. przez ks. Adamskiego pod osłoną p. Korfantego.

Naszem zdaniem partja centrowa jest bardzo potrzebna i o jej potrzebie już przeszło roku temu pisaaliśmy. Obecnie tem więcej się umocniamy w przekonaniu o jej konieczności. Wiadomość w powyższej postaci będzie zmyśloną i rozgłoszoną w tym celu, ażeby szyc buty wojewodzie p. Wachowiakowi i prezesowi Zjednoczenia Zawodowego p. Mańkowskiemu. Spodziewać się należy, że tej „kaczoś” ludzie krytycznie myślący wierzyć nie będą.

## Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.  
**Francja zabiera się energicznie do komunistów.**

Wspominaliśmy o nagłym zesrasztowaniu 700 komunistów zagranicznych i o wydaleniu kilkudziesięciu niebezpiecznych zagranicznych komunistów. Obecnie rząd francuski zapowiedział nieubłaganą walkę z komunizmem we Francji. Na wtorkowym posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych oświadczył prezes francuskiej Izby ministrów Harriot, że Francja, która przesłała tak okropną wojnę, nie może być wpędzoną w nową wojnę domową z łaski komunizmu i dla tego rząd z całą energją zabierze się do tępienia komunizmu. Cała Izba deputowanych z wyjątkiem samych komunistów przyłączyła się do oświadczenia Harriota. Najbardziej potępiali zaś komunizm sami socjaliści. Rząd francuski ma zatem w obec komunizmu poparcie całego francuskiego narodu, który tem samem zdał świadectwo, że nie myśli cierpieć komunistycznej agitacji ze strony poselstwa sowieckiego.

Rząd francuski daje nam dobry przykład, jak z komunizmem postępować należy.

**Niemcy wietrzą zatarg pomiędzy Anglią i Francją.**

Gazety niemieckie piszą, że pomiędzy Anglią i Francją zanosi się na zatarg z powodu Marokka. Anglia podrzywa Francuzów, że zmierzają do tego, ażeby ujarzmić Abdul Kerima, zwycięskiego Araba, który pobit wojska hiszpańskie. Piszą w swych gazetach, że Francja udaje, jakoby ją Abdul Kerim po wypędzeniu wojsk hiszpańskich zamierzał napaść i zbroić się, ażeby z temi wojskami uderzyć potem na wojska powstańcze. Równocześnie piszą, jakoby ktoś tego Araba zaopatrywał w armaty i karabiny i podnosi, że może to być chyba tylko Anglia, ażeby ps cić się Francji, a to w tym celu, ażeby zabezpieczyć swą morską twierdzę Gibraltar przed Francuzami na wypadek, gdyby mu zagrażali od strony Marokka.

Bezustannie rozpisują się o wiecznym pokoju, a co siekiera uderzysz, to wyskakują drzażgi wojenne.

**Anglia i Stolica św.**

Jak wiadomo, miał angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain posłuchanie u Ojca św., który mu oświadczył, że położenie katolików w Palestynie tak się pogorszyło, że katolicy chyba tylko w muzułmanach mogą tam upatrywać swych najlepszych przyjaciół. Dalej zapytał się Ojciec św. Chamberlaina, czy nie zechciałby zainteresować się losem katolików i duchowieństwa w Rosji? Ojciec św. upamięnił w końcu Chamberlaina, że Stolica św. gotowa popierać gubernatorów na kolonjach angielskich, o ileby pragnęli otaczać opieką katolików.

**Ciekawa polityka sowietów.**

Rząd sowiecki, który tak dalece zerwał stosunki z Rumunją, że nawet należąca do Rumunji Bazarabje ogłosił za swoją, poprosił dyrektora międzynarodowego Biura Pracy w Genewie Alberta Thomasa podczas pobytu tegoż w Bukareszcie, by nakłonił rządy sowieckie do gniszowania rokowań pomiędzy sowiecami a Rumunją. Równocześnie poprosił o to samo Rakowski senatora de Monzie.

**Wielki przewrót w chirurgji.**

Pisma niemieckie donoszą, że w Dorpacie profesor kliniki uniwersyteckiej Wannach dokonał bardzo ciężkiej i bolesnej operacji wycięcia żyłków. Ale zamiast usnąć chorego jak to się dotąd działo przy pomocy narkotyków, zrobił to przy pomocy hipnozy.



Operacja udała się doskonale. Chory oświadczył, że nie miał podczas operacji żadnych bólów i odczuwa się dobrze. Świat lekarski obiecuje sobie po tej nowej metodzie wielkie ułatwienia w operacjach.

## Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

### Ulepszenie rozkładu jazdy.

W Toruniu rozpoczęła się w środę konferencja nad ulepszeniem przyszłego rozkładu kolejowego na Pomorzu. W konferencji biorą udział przedstawiciele Dyrekcji kolejowej w Gdańsku, urzędu wojewódzkiego, powiatów, miast, Izby Handlowych i Kuratorium szkolnego. Uchwalono cały szereg ulepszeń. Pościągą mają w Toruniu odchodzić przede wszystkim z Dworca Toruń-Mokre. Dobre połączenie z Toruniem otrzymają powiaty lubawski i brodnicki, tak iż mieszkańiec na przykład Nowego Miasta nie będzie jak dotąd tracił 2-3 dni, lecz będzie mógł jeszcze tego samego dnia wrócić do domu.

### Co tobie niemiło, drugiemu nie czyń!

Zdłżi na spótkę z masoanami i bolszewikami podczuwali i podszożuwają Litwinów na Polskę. Doprowadzili nawet do tego, że Litwini w swej zaciętości zaczęli niszczyć historyczne nagrobki polskie na cmentarzach. Ale Żydzi nie spodziewali się, że może i na nich przyjdzie kolej. Oto w Rogowie w powiecie ponie-wiezkim zbezczeszczono i obalono na żydowskim kirkuie 26 tablic i pomników z napisami w języku hebrajskim. Zaś władze litewskie nie upieją się z wyśrodkowaniem sprawów.

### Pomnik dla nieznanego żołnierza.

Rzeźbiarz Ostrowski wystąpił publicznie z projektem usypania „Kopca Niepodległości”, w którym mają być pomieszczone również szczątki nieznanego żołnierza. Kopiec ma stanąć na forcie Legionów na tle powstającego parku Traugutta i stoków Cytadeli. Na szczycie kopca ma płonąć wieczysty ogień.

Wszystko to bardzo pięknie, byle tylko ten „wieczysty” kopiec i ogień nie rozsypany się później jak się rozsypane kopiec Kościuszki. Wszystko ma być wcielone jak naprzykład umowa o wieczystym pokoju, a zaledwie rozpoczęli o tem gadać, a już się rozsypane.

### Piast a rząd.

Zjazd partji piastowców przyjął pomiędzy innymi rezolucję, wyrażającą rządowi ubolewanie, że od pewnego czasu zrywa coraz to bardziej nici, łączące go ze Sejmem i Senatem i zaczyna je wprost lekocewać. Wskutek tego nie może się rząd dziwić, że w Sejmie i Senacie panuje nieufność do działalności rządu. Zjazd piastowców protestuje przeciwko takiemu postępowaniu rządu, bo praca może być pożyteczna tylko wówczas, gdy jest wzajemne zaufanie i szacunek.

### Wielka wszechświatowa wystawa w Warszawie.

Grono architektów ministerstwa Robót Publicznych opracowuje plany dla urządzania w Warszawie wielkiej wszechświatowej wystawy, która miałaby dać przegląd żywotnych sił gospodarczych Polski i jako łącznika pomiędzy Zachodem a Wschodem. Wystawa miałaby się odbyć w r. 1928 jako w 10 rocznicę odrodzenia Polski. W r. 1926 miała by się odbyć wystawa polsko francuska. Wystawa odbywałaby się po prawym brzegu Wisły w parku Skaryszewskim i tak zwanej Saskiej Kępie.

Pytanie tylko, czy my hołyszcy, którym brak kilku złotych w kieszeni na rozwój przemysłu, nie wystąpimy za nadto po „wielką pańską”?

### W jakiej postaci będziemy spłacali Ameryce nasze długi?

Suma ogólna długów Polski w stosunku do Ameryki wynosi 159 663 972 dolarów, zaś procenty do 15 grudnia br. 18 898 053 dolarów, razem 178 562 025 dolarów. Ta ostatnia suma zostanie uporządkowana na następujących warunkach.

Dług amortyzuje się w ciągu 62 lat, przyczem płatności pierwszego dziesięciolecia nie przekraczają około miliona dolarów rocznie. Procent, płatny w półrocznych odstępach każdego 15 czerwca i 15 grudnia, wynosić będzie w pierwszym dziesięcioleciu 3, w następnych do r. 1984 3 i pół procent. Warunki uregulowania długu zostaną wydane w odpowiednich obligacjach. Gazety piszą, że warunki spłaty długu są bardzo pomyślne, pomyślniejsze jeszcze od warunków innych państw.

### Polepszenie się stosunków na Górnym Śląsku.

Na środowym posiedzeniu sejmiku górnośląskiego poruszył wojewoda p. Bilski obecne położenie na Górnym Śląsku. Położył nacisk na to, że tak w handlu jak w przemyśle nastąpiło pewne złagodzenie. Ustąpił przede wszystkim rozpuszczanie robotników. Przedsiębiorstwa pracują nietylko 6 dni, lecz Urząd Wojewódzki czyni nawet wysiłki, aby złagodzić doleż bezrobotnych i stara się o uruchomienie nowych warsztatów pracy.

### Krzyżackie pazury.

Jak wiadomo, skazał sąd w Starogardzie trzech niemieckich redaktorów na dotatkliwe więzienie za uprawianie antypaństwowej roboty. Za zasądzonymi ujęli się ich niemieccy koledzy w Gdańsku i wydali protest. W tym proteście powiadają, że wyrok sądu starogardzkiego zabija prawa swobody prasy, zastrzeżone w konstytucji polskiej i dla tego jest bezprawiem

podkopującym poczucie prawa dziennikarstwa całego świata.

Ten protest niemieccy dziennikarze rozesłali na cały świat, ale dotąd szczęścia nie mieli, bo gazety innych krajów go nie powtórzyły. Wiedzą one do brze, że gazety, które potępiją sądy francuskie za skazanie niemieckiego generała, są zdolne potępić wbrew najlepszej wiedzy również sądy polskie.

## Wiadomości kościelne.

### Podpadające nawrócenie.

W wilgę uroczystości Wszystkich Świętych został przyjęty na leno Kościoła katolickiego w kaplicy domowej Academia dei Nobili Ecclesialici w Rzymie protestancki duchowny Artur Murray Lale, były pastor w Ladbroke i Radbourne w Anglii. Ceremonji przyjęcia do Kościoła dokonał ks. prałat Barton Brown. Tego samego dnia nowonawrócony pastor otrzymał sakrament św. bierzmowania i został przyjęty na posłużeniu przez Ojca św.

Konwertyta (tj. nawrócony) był od r. 1889 do 1894 duchownym kapłanem u protestanckich anglikańskich Benedyktynów (naśladowstwa zakonu katolickiego) w Malling Benedyktynki te przeszły w r. 1918 razem z Benedyktynami w Caldey do Kościoła katolickiego. Następca p. Dale u Benedyktynów w Malling był protestancki duchowny Richards Morley; i ten został katolikiem i umarł jako zakonnik katolicki-Dominikanin.

## Kronika miejscowa.

CHOJNICZE, dnia 15 grudnia 1924 r.

— **Otrzymujemy** następujące pismo z poważnej strony. Z dniem 1. stycznia 1925 r. opuszcza swe stanowisko, przechodząc na emeryturę, pan Adam Soczkiewicz, dyrektor poczty w Chojnicach. Od 1. marca 1890 r., a więc niemal całe 35 lat, pracował ustepujacy pan Soczkiewicz w tutejszym urzędzie pocztowym. Po rewindykacji naszej dzielnicy uruchomił naszą pocztę i przejął jej naczelnictwo. Jego zasługi i zalety jako organizator i kierownik najlepiej z pewnością umie ocenić publiczność, która wskutek swego zawodu lub stanowiska szczególnie była i jest wskazana na sprężyste funkcjonowanie poczty i telegrafii. Zawsze i wszędzie pan dyrektor Soczkiewicz jej dopomagał swymi radami, opartymi na głębokiej znajomości rzeczy i wytrawnym doświadczeniu. Zawsze uprzejmy i uczynny okazywał najwyższe zrozumienia dla dolegliwości naszych, dowodząc, że urzędnicy są dla publiczności i nie odwrotnie.

To też z bólem w sercu żegnamy wszyscy, należący do powyższej publiczności, pana dyrektora Soczkiewicza, życząc jemu aby długie, długie lata zażywał zasłużonego „otium cum dignitate”, a życząc sobie, by jego następcą kroczył jego śladami.

Pan dyrektor Soczkiewicz jest Wielkopolaninem. Urodził się w Inowrocławiu dnia 15 grudnia 1861r., a więc dzisiaj przed 63 laty. — Winszujemy Urodzin. —

Wstąpiwszy do służby pocztowej 31 stycznia 1881r. pracował przez cały czas wyłącznie w obwodzie dyrekcyjnym bydgoskim i to w urzędach pocztowych w Bydgoszczy, Inowrocławiu, Gnieźnie, Pile, Chodzieży, Szubinie i w Chojnicach.

### Ilość pieniędzy srebrnych rośnie.

Dotychczas puszczono w obieg 1 200 000 sztuk srebrnych pieniędzy dwuzłotowych. Przy końcu bieżącego miesiąca obieg pieniędzy srebrnych znacznie się zwiększył z powodu oczekiwanego niebawem udejeścia do Warszawy pierwszego transportu pieniędzy srebrnych dwuzłotowych. Transport ten zawierać będzie 10 000 000 sztuk pieniędzy dwuzłotowych.

— **Nowe znaczki pocztowe.** Z dniem 1. stycznia 1925 r. będą puszczane w obieg nadzwyczajne znaczki pocztowe w nakładzie 110 000 sztuk z napisem: „Na Skarb 50 gr.”

Uzyskana ze sprzedaży tych znaczków, oczywiście o charakterze nieobowiązkowym, nadwyżka w kwocie 550 000 złotych przeznaczona jest na potrzeby Skarbu Państwa.

— **Notatka o zwolnieniu p. Galba** ze służby państwowej z dniem 1 listopada jest nieścisła albowiem p. Galb przeniesiony został z dniem 1 stycznia 1925 r. w tymczasowy stan spoczynku z poborami emerytalnymi aż do czasu ukończenia się jego procesu.

— **Pan Dolata wyprostował młyn Pawłowa**, bo ogłosił plataty pod napisem „Sprawozdanie Młyna Pawłowa”. My o tem wyprostowaniu młyna napiszemy kilka słów jutro, ponieważ wiemy, że wyprostowany przez p. Dolatę młyn pozostanie takim, jakim jest. Jedna tylko zachodzi obawa, że się nie młyn zawali, ale p. Dolata, od czego go nie uchronią ani dawniejsi żydowscy jego przyjaciele, ani p. Oami-ner w Serbinie, z którym chciał sódtkę zawrzeć.

— **Dochodzenia** w sprawie nadużyć w byłym urzędzie zbożowym trwają z całą energią nadal. Dla uspokojenia w tym kierunku opinji publicznej podajemy, że cała ta sprawa spoczywa we wytrawnych rękach zaprzysiężonego rewizora ksiąg p. Derezińskiego z Grudziądza, który znany jest na Pomorzu z wykrycia całego szeregu podobnych sprawek. Jakkolwiek nie odnosimy się z uprzedzeniem do żadnej strony i osoby w sprawie zawikłanej, to jednak i my domagamy się bezwzględnej wyjaśnienia sprawy i pociągnięcia winnych do odpowiedzialności i ukarania.

— **W maju** br. podałoby notatkę o skazaniu b. naczelnika Urzędu skarbowego p. Galba przez sąd okręgowy w Chojnicach na 2 i pół miesiąca więzienia

za rzekome oszczerstwo. Obecnie dowiadujemy się, że wyrok ten w dniu 10 bm. przez sąd apelacyjny w Toruniu został zniesiony.

— **Z kół urzędników pocztowych** w Chojnicach dochodzi nas przykra wiadomość, że z Nowym Rokiem ustepuje ze swego stanowiska dyrektor poczty p. Adam Soczkiewicz. Zanim podamy o działalności p. Dyrektora bliższe szczegóły, nadmienimy z tego miejsca, że p. Soczkiewicz zyskał sobie nietylko powszechny szacunek i przywiązanie wśród najszerszych kół obywatelstwa naszego, ale przede wszystkim ubolewa nad jego odejściem zespół urzędników pocztowych, z którymi się żył jako najlepszy przełożony. Nietylko bowiem starał się wniknąć w położenie każdego z nich, ale potrafił łączyć wymagania przełożonego z uwzględnieniem potrzeb każdego z nich jako pracownika i obywatela. Stąd cały zespół urzędników traci w ustepującym Dyrektorem najlepszego swego doradcę i opiekuna, którego zachowa nazawsze w serdecznej pamięci i któremu żyćzy jeszcze przy boku znacznej małżonki jak najdłuższych lat życia w zdrowiu przy wszelkiem błogostwieństwie Bżem.

Z ustepującym p. Soczkiewiczem odchodzi jeden z wzorów urzędniczego naszego w oddziale pocztowym. Wychowany w karnej pruskiej szkole umiał łączyć sumiennosc, pracowitość i porządek z obowiązkiem obywatela w obec siebie i drugich. Najdłuższy okres swej działalności przeżył w Chojnicach. Przybył tu dotąd 1 marca 1890 roku, działa tu zatem beamała 35 lat.

I nasze wydawnictwo z samej konieczności rzeczy łączyły z p. Dyrektorem Soczkiewiczem jak najściślejsze stosunki i z największym uznaniem podnieść musimy pieczołowitość, jaką nam okazywał nawet w drobnych szczegółach. Pamięć tej jego działalności towarzyszyć mu będzie do końca Jego życia. I władze używały działalność p. Dyrektora, a p. Prezydent Rzeczypospolitej zaszczycił Go orderem Polski Odrodzonej.

— **Bardzo pięknie** odegrali w ubiegłą niedzielę gimnazjaliści poważną sztukę „Smierć Flawjuszów”, która niektórych do łez wzruszyła. Publiczność tym razem dopisała, zwłaszcza młodzieży było dużo. Przed przedstawieniem poświęcił ks. dr. Kirstein pomienne przemówienie młodzieży polskiej, które na słuchaczach głębokie wywarło wrażenie.

— **Baczność osadnicy.** Zebranie powiatowe Związku Zawodowego Osadników Rolnych odbędzie się w Kościerzynie w piątek, d. 19 grudnia, o godz. 10 tej w Bazarze, w Chojnicach w sobotę dnia 20 grudnia, o godzinie 10 tej w Hotelu Centralnym, w Pruszczy (pow. Świecki) w niedzielę dnia 28 grudnia, o godz. 1-szej, w lokalu p. Seidla tamże.

— **Ceny targowe** z dnia 13 bm.: masło 2 zł. funt jaja 3—3,50 zł. mendel, wieprzowina 80 gr. funt, wołowina 60 gr, skopowina 60 gr, cielęcina 60, słonina 1.20 zł, kiełbasa mięsna 1.20 zł, krwawa i wątrobianą 90 gr, gęsi 90—120 zł za funt, kaczk 3 zł. sztuka, kury 150—250 zł. sztuka, jabłka 20 30 gr. funt, brukiew 15—30 gr. sztuka, marchew 20 gr. funt, moreny 1 zł. funt, okonie 60—1 zł, plotki 40 gr, szczeniaki 1.20 zł. funt, drzewo opałowe 10—14 zł. furka, torf 8—12 zł. furka, żyto 10 zł. centnar, prosięta 18—24 zł. parka. Pomimo dotkliwego mrozu zniesiono dużo masła, jaj, gęsi itd.

## Kronika prowincjonalna.

**Wiele.** Niejeden zapytuje sam siebie z jakiej przyczyny maluje się drogowskazy farbami czarnobiałymi, przypominającemu nam dawniejsze kajdany pruskie. Czy kto widział gdziekolwiek w Prusach, aby posługiwano się polskimi barwami? Pożądaniem byłoby zmienić ten ustrój, posługując się innymi farbami o ile nie można użyć narodowych.

**Z pod Czerska.** Czytając korespondencję z Czerska o posiedzeniu Towarzystwa Ludowego, na którym p. Błociński poruszył zasługi sądziwego dr. Zielińskiego w obec towarzystwa i Czerska, uważam za stosowne bliżej określić zasługi p. doktora. Pan dr. Zieliński osiódł w Czersku w czasie, gdzie Czersk oprócz chirurga — Niemca nie miał lekarza, lecz spotkał się ze silną konkurencją dwóch sąsiadów dobrze zaprowadzonych lekarzy, w których lud wirzył jakby w samego siebie. Jakkolwiek w obec sąsiadów kolegów był więcej, niż kolegialnym, potrafił sobie w krótkim czasie wyrobić zaufanie nietylko u rodaków, ale także u Niemców i pozbył się zupełnie konkurencji. Swem taktownem postępowaniem, czwartością, uprzejmością, potrafił sobie zjednać przyjaćli, nietylko w gronie rodaków, ale i nierodaków, tak że go wszędzie mile widziano. Bez doktora nie mogła się odbyć żadna zabawa, żaden wczorek. Pomimo tego występował wszędzie gorliwie jako Polak i obrońca narodu. Nie było towarzystwa, wycieczki, teatru, do którego by dr. Zieliński nie należał, lub takowym się nie zajął pomimo nadzwyczajnej praktyki.

Zaraz w początkach przyjął po Konitzerze Czytelnię Ludową. Wstąpił do Banku Ludowego i wybrany został jego dyrektorem. Pod jego kierownictwem udało się mu z Banku Ludowego, który znajdował się pod słabym zarządem, wytworzyć poważną instytucję, której niejeden właściciel z ery parcelacji zawdzięcza obecnie swój majątek. Lud nabrał do banku, w którym nie brakło pieniędzy, zaufania.

Jabiał był też ówczesnym landratem solą w oku. Pracując bowiem ręką w rękę z p. Klińskim z Kłodni budził oświatę i tętno życia polskiego w Czersku i okolicy. Próbowano podkopać był jego przez przysyłanie rozmaitych lekarzy, naturalnie niemieckich, którym oddawano kasy.



Pomimo wielkiego uszczerbku dla siebie, ponie-  
wał w okolicy prębis dwie trzecie ludności należało  
do kas, nie opuścił placówki i wytrwał na  
takowej jako dzielny żołnierz, tak że w swej wrodzo-  
nej skromności mógł na podniesione przez przyjaciół  
swoich zasługi i życzenia powiedzieć: „Spełniłem tylko  
obowiązek swój jako Polak“.

Znamiennem jest, że we walce o byt z kasowym  
lekarzem opisał go niejeden rodzaj, obawiając się  
pomoty lekarza kasowego, nie mówiąc już o ówczes-  
nych dajczkatolickich i zniemczonych Polakach, którzy  
chcieli pochlebić się landratowi. Nie opuścił go je-  
dnakowoż poszczególni Niemcy, którzy ocenili w nim  
człowieka charakteru, dobrego lekarza i milego towa-  
rzystwa w chorobie. Wiedło mu się nieźle pomimo, że  
łożył na cele narodowe ciężki grosz i pomimo kon-  
kurencji, która go trapiła. Był przytem człowiekiem  
dobrośliwym, dla tego niejeden, zwłaszcza z bliźniej-  
szych, chętnie się u niego leczył, a mało, albo wcale  
nie płacił.

W ostatnim czasie przybyło dużo nieprzyjemności  
ze strony, z której się tego najmniej spodziewał. Nie  
zraził się jednakowoż i został przy chorągwi jako na-  
czelnik Towarzystwa Ludowego, którego był współza-  
łożycielem i które okazuje mu wdzięczność do dnia  
dzisiejszego. A chociaż nie spotkało go dotąd żadne  
odznaczenie za podtrzymywanie ducha narodowego w  
Ozersku, to mamy jednakowoż nadzieję, że i władze  
o nim nie zapomną.

Odnośnik Towarzystwa Ludowego.

**Kielno.** Nieszczęśliwa wódka była przyczyną  
na ostatnim jarmarku kiwawej bójki pomiędzy gospo-  
darzem Leonardem Klechą z Kielna, a rzeźnikiem  
Kreftą z Przędzowa. Krefta otrzymał tak poważne  
rany w głowie, że musiał udać się do lekarza, aby mu  
je pozszywał i krew zatamował.

**Gdańsk.** (Świętokrzadzwo). Jednej z ostat-  
nich nocy włamali się złodzieje do kościoła katolic-  
kiego we Fürstenwerder w Wolnem Mieście i skradli  
dwa srebrne, wewnątrz pozłacane kielichy.

**Toruń.** (Samobójstwo ucznia gimnazjalnego).  
We wtorek 9 bm. wieczorem około godz. 5 pewien  
uczeń miejscowego gimnazjum, lat 16, zam. przy ro-  
dzicach na Mokrem, wystrzelił z rewolwera położył  
kres swemu młodemu życiu. Przyczyna samobójstwa  
urzędowo narazie nieustalona. — Zaznaczyć trzeba,  
że jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w Toruniu.

## Ostatnie telegramy

### Dla odmiany.

Prezydent Coolidge zamierza latem zwołać kon-  
ferencję rozbrojeniową, ale wprawdzie chce odtękać tak-  
iejże konferencji Ligi Narodów. Prezydent Coolidge  
chce pokazać światu, że się do pokoju robi chociaż  
narady.

### Francuski-angielski sojusz.

Chamberlain oświadczył w Rzymie w rozmowie  
z Briandem i Beneszem, że w miejsce wieczystego  
pokoju należałoby zawrzeć sojusz francusko angielski  
przeciw Niemcom, a b. Prezydent Francji Millerand we  
wykładzie w Brukseli starał się udowodnić, że Niemcy  
nie uspokoją się i będą w Lidze Narodów, gdyby do  
niej przystąpiły, wierzyły w rewizję Traktatu wersal-  
skiego. Radził dla tego, ażeby Polska miała swego  
przedstawiciela w Radzie Ligi Narodów.

**Piotrogród w obliczu nowej powodzi.**  
Piotrogród wi zagraża nowa powódź z powodu  
zatorów lodowych.

### Tytuły są jeno państwa niema.

Wielki książę Mikołaj Mikołajewicz pozazdrościł  
tytułu cara swemu kuzynowi Cyrylowi i pospieszył się  
przyjąć komendę nad wszystkimi wojskowymi organi-  
zacyjami zagranicznymi. Ogłosił równocześnie odezwę,  
że nadesła decydująca chwila do obalenia bolszewizmu.

### Turcy biją pieniądze w Polsce, a Polska w Anglii.

W Warszawie bawi dyrektor mennicy tureckiej,  
ażeby się układać o wyrób tureckich pieniędzy.

### Trzęsieni ziemi.

W Tyrcu było w tym samym czasie trzęsienie  
ziemi, co w Salzburgu.

### Wszystko służy wielkiej polityce.

Ministrowie Herriot i Stresemann mają polityczną  
chorobę, a w ostatnich dniach zmienił Trocki polityczną  
chorobę na polityczną bijatykę z Zinowjewem z powodu  
odsunięcia go od rządów. Tak przynajmniej telegramy  
głoszą.

### Srebrne 2-złotówki.

Rząd postanowił ścisnąć tych, którzy rozpuszczają  
wieści, jakoby 2 złotówki były przeważnie z miedzi,  
skutkiem czego budzą nieufność do pieniędzy. Monety  
są wykonane z jednolitego srebra.

## Odpowiedź Polski na zaczepki pruskie.

Posł niemiecki Rauscher zaprotestował przeciw  
włecowi w Poznaniu, który 18 listopada protestował  
przeciwko prześladowaniu w Prusach i zaręczył tam-  
tejszym rodakom naszym, że Polska o nich pamięta.  
Rząd niemiecki upatrywał w tem mięszaniu się Polski  
do spraw niemieckich. Na to mu nasz minister  
Skrzyński odpowiedział, że wiec odnośny był w swoim  
prawie, bo nikt nie może zabronić umować się za naszymi  
braćmi prześladowanymi w Prusach. Niemcy inaczej  
sobie postępują. Bo na wiecach, które występują  
przeciw całości Polski, biorą udział ministrowie, oraz  
generalowie. To się nazywa mięszaniem w cudze  
sprawy i zamiast nos wtykać w nasze sprawy, niech  
Niemcy nasamprzód u siebie wymiatają.

## Nareszcie dobierają się do zdrajców Polski.

Posła komunistycznego Łańcutkiego, dalej ukra-  
ińskich posłów Wasyńczuka, Kozickiego i Czuczomaję  
uchwaliła Komisja regulaminowa wydać sądom za robotę  
przeciw Polsce. Piątego posła Iktowa uchwalono wy-  
dać wskutek prywatnego oskarżenia.

## Zanosi się na prawicowy rząd.

Rząd kancelerza Marxa zamierza ustąpić. Libe-  
ralowie łączą się z nacjonalistami. Do nich przyłączają  
się Bawarczyści. Centrum rozstrzygnie o większości,  
która byłaby naprawdę słaba, gdyby demokraci się nie  
przyłączyli.

## Niemcy gotują się do wojny.

Komisja kontroli wojskowej w Niemczech ogłasza,  
że Liga Narodów nie powinna utrzymać nadzoru nad  
zbrojeniem Niemiec, jak to pierwotnie postanowiono.  
Jeżeli bowiem Niemcy stawiali na każdym kroku opór  
dotychczasowej międzysojuszniczej Komisji kontrolnej  
i utrudniali jej prace, ażeby ukrywać wyrabiane masy  
broni i prochu, to tem mniej by się liczyły z Ligą  
Narodów. Niemcy posiadają tajne korpusy poliojji,  
złożone ze stu tysięcy ludzi. Fabryki, wyrabiające  
broni i proch, nie zostały nie tylko zniszczone, ale wy-  
rabiają w dalszym ciągu armaty i karabiny.

## Zdobycz lotnika polskiego.

Gazety europejskie chwala polskiego lotnika Ka-  
zimierza Burzyńskiego, że przeleciał 100 tys. kilome-  
trów na tym samym samolocie, czego nie osiągnęła  
dotąd żadna maszyna.

Gazety europejskie powinny więcej jeszcze za-  
chwycać się tym szczęśliwcom wi osj dla tego, że sobie  
karku nie skięć, jak tyłu innych na samolotach pol-  
skiego wyrobu.

## Przy obiedzie „kochajmy się,” po obiedzie „gryźmy się.”

Posł polski w Rzymie wydał obiad na cześć  
prezydenta gdańskiego senatu p. Sahma, w którym  
wzięli udział Generalny Komisarz Rzeczypospolitej  
p. Strassburger i delegaci polscy na obecną sesję Ligi  
Narodów.

## Pocieszają się gruszkami na wierzbie.

Przewodniczący Rady Ligi Narodów zamykają  
zjazd Rady (oświadczył), że pomimo odłożenia narad  
nad wiecznym pokojem na świecie nie osłabło zau-  
fanie do tego projektu a Briand oświadczył w imieniu  
Francji, że Francja i nadal starać się będzie nakłonić  
narody do pracy nad wiecznym pokojem.

## Już zaprzeczają.

Zarząd Narodowej Partji Rob. ogłasza, że wia-  
domości o jakiejś politycznej spółce Narod. Partji Rob.  
z Chrześc. Dem. w osobie p. Korfanta są niepraw-  
dziwe. Zatem nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby  
panowie wojewoda Wachowiak i Mańkowski z jednej,  
a ks. senator Adamski i poseł Korfanty z drugiej  
strony mieli zakładać partję centrową.

## Poleżenie polityczne w Niemczech.

Rząd Marxa zamierza ustąpić podobno w ponie-  
dzialek. Jaki rząd jednak nastąpi, to jest na razie  
zagadką dla wszystkich. Bismark swoją polityką roz-  
dzielił Niemców na dwie połowy o dwóch przeciwnych  
światopoglądach i teraz nie mogą się ze sobą pojednać.

## Pewnie to i najlepiej.

Minister spraw wewnętrznych zamierza założyć  
od Sejmu pełnomocnictwo w celu ulepszenia admini-  
stracji zwłaszcza na Kresach Wschodnich. Pewnie to  
najlepsza droga pracować przez pewien czas bez  
Sejmu, bo inaczej zrobiliby z ministrem Ratajskim nie-  
wątpliwie tak samo, jak z Miklaszewskim.

## Nawet choroba ma czasem wielkie znaczenie.

Z Paryża donoszą, że prezes ministrów Herriot  
zapadł ciężko na hiszpankę i musi w łóżku leżeć. Znawcy  
mówią, że to jest polityczna choroba, ażeby uniknąć  
konferencji z Chamberlainem, która mu jest niewygodną.

## Nie uwierzmy, dopóki nie zobaczy- my czarne na białem.

Z Warszawy donoszą, że wiceminister Klerner  
układa się z 2 delegatami o pożyczkę amerykańską i  
że układy postępują pomyślnie. Być może, że układy  
toczą się pomyślnie. Tylko pytanie, czy my tę po-  
życzkę będziemy oglądali!

## Kierownikiem ministerstwa spraw oświaty

w miejsce ministra Miklaszewskiego został kierownik  
jednego z oddziałów prof. Jan Zawadzki.

## Zakończenie strajku w Łodzi.

Na przewodniczącego sądu rozjemczego, który  
rozstrzygnie sprawę płac w przemyśle łódzkim propo-  
nują pp. posła Moraczewskiego, Piotra Drzewieckiego,  
prof. Rybackiego i Artura Słowińskiego.

## Newym wojewodą łwowskim

ma zostać wojewoda łódzki Garapich, a dotychczasowy  
wicewojewoda Łyskowski ma zostać wojewodą  
łódzkim.

## Po raz ostatni.

W przyszłości Anglja nie będzie stawiała Kom-  
isarza Ligi Narodów na Komisarza Gdańskiego. Tak  
oświadczył minister Chamberlain.

## Polityczna choroba Trockiego.

Piszą, że Trocki jest bardzo chory i wyjeżdża  
dla poratowania zdrowia na południe. Znawcy twierdzą,  
że choroba jest polityczną i że wśród rządu sowie-  
ckiego wybuchł zacięty zatarg o Trockiego, w którym  
Ozicerin i Krassin są za, a Zinowjew, Bucharin i Stalin  
przeciw Trockiemu.

## No, no!

Ogłaszają, że toczą się z rządem amerykańskim  
układy o pożyczkę w sumie 100 milionów dolarów.  
Pytanie tylko na razie, czy te dolary są w powietrzu, czy  
też na ziemi.

## Trzęsienie ziemi w Austrii.

Ze Salzburgu, Gasteinu, Fryburga ze Szawajcarij  
i Stuttgartu z Wyrtembergji donoszą o trzęsieniu ziemi.  
W Salzburgu i Gasteinie wybuchło w piątek rano o  
1/5, we Fryburgu i Stuttgartare rano o 8 20. Trzęsie-  
nie dyło krótkie i lekkie.

## Straszny wypadek na morzu.

W pobliżu wybrzeży japońskich zatonał podczas  
burzy statek „Zwantomaru”. Za załogi liczącej 150  
osób, ocalało tylko 10 osób.

## Rok rządów ministerjalnych.

Minister Gratski obchod i 19 bm. rocznicę swych  
rządów. Pragnie ją uwiecznić w odpowiedni sposób  
choćby dla tego, że mu się udało dotrzeć szczęśliwie  
roku rządów przy obecnym Sejmie.

## Uroczyste otwarcie Domu Polskiego.

Uroczyste otwarcie Domu polskiego, zdobytego  
po tyju trudach, zabiegach i męczach przez Gminę  
Polską, nastąpiło w niedzielę, dnia 14 grudnia o go-  
dzinie 4 p. p. Rano odbyło się na intencję „Domu  
Polskiego” o godz. 10 przedpoł. w kościele św. Stanis-  
ława we Wrzeszczu try Haeeresangar msza św.

## Ruch w Towarzystwach.

**Chojnice.** Tow. Śpiewu „Lutnia”. Jutro we  
wtorek o godz. 8 lekcja śpiewu dla chóru wspólnego.  
O przybycie wszystkich członków uprasza  
Dyrygent.

**Chojnice.** „Sokół.” Zebranie plenarne odbędzie  
się w poniedziałek dnia 15 grudnia br. o godz. 19.30  
w sokołni przy Pl. Piastowskim. Z powodu bardzo  
ważnych spraw uprasza się o jak najliczniejszy udział  
członków.

W sobotę dnia 13 tego grudnia br. odbędzie się  
o godz. 19.30 w lokalu p. Kioski zebranie zarządu  
oraz komisji zabawowej

Oczelmem

Zarząd

## Wstępne notowanie giełdowe

w złotych i groszach.  
Warszawa, 12 12. godz. 10. (A. W.)  
Dolary 5.16 za dolara. Funtury angielskie 24.25  
za ft. ang. Franki francuskie 27.60 za 100 fr. Franki  
belgijskie 25.40 za 100 fr. Franki szwajcarskie 100.00  
za 100 fr. Liry włoskie 24.40 za 100 lirów. Korony  
czeskie 15.49 za 100 kor. Korony austr. 7.26 za 100  
koron.

Tendencja: utrzymana

Gdańsk 12 12. godz. 10. (A. W.)

Dolary 5.95. Guldeny gdańskie 103.40 za 100 zł.

## Moniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Nowakowski  
Drukarni i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego  
w Choiniech.

Na nadchodzącą gwiazdkę polecam po cenach bardzo zniżonych:

## Na wyprawę

Płótno w różnych jakościach i szerokościach  
Inlety, damasty, zefiry,  
Obrusy odpasowane i damast z metra  
Płótna na ręczniki stołowe i kuchenne

## H. M. Szulc

Dworcowa 9.

## W wielkim wyborze

Nesle drukowane, kolorowe i białe  
Barchaniki na bluski i bielizne  
Barchaniki welurowe na spodniczki i matniki  
Voile i satyny w wszystkich kolorach.



# Tania sprzedaż gwiazdkowa

## Materiały damskie

1 suknia 3 1/2 mtr. warpu	5.40
1 " 3 1/2 mtr. 80 ctm. szer. mat. w pasy, bronz, czerw. i nieb.	6.85
1 " 3 1/2 mtr. 90 ctm. szer. szewiotu dobry towar we wszystkich kolorach	9.50
1 " 3 1/2 mtr. 110 ctm. szer. szewiotu dobry trwały towar, różne kolory	11.75
1 " 3 1/2 mtr. 90 ctm. szer. czysto wełn. szewiot różne kolory	15.75
1 " 3 mtr. 110 ctm. szer. szewiotu różne kolory	18.—
1 " 3 mtr. 120 ctm. szer. szewiotu różne kolory	24.—

Wielki wybór w innych gatunkach materiałów damskich.

1 suknia 3 1/2 mtr. perkalu w pasy lub kratę	3.90
1 " " " " " "	5.60
1 " " " " " "	7.—
1 " " " " " " dobra satynka	7.25

1 bluzka 2 1/2 mtr. barchanik	3.15
1 " " " " " "	3.50
1 " 2 mtr. baw. flanelka	4.—
1 " 2 mtr. szewiot	4.—
1 " 2 mtr. wełn. mat. w pasy modne wzory	6.—
1 " 2 mtr. " " " " " "	8.—
1 " 2 mtr. " " " " " "	11.—

## Bielizna damska

po bardzo korzystnych cenach

Koszule dzień dobry mat.	od 2.60
nocne " " "	4.80
pantalony " " "	2.90
halki " " "	5.75
podstanczki " " "	1.50

## Bielizna męska

Koszule wierzchne	od 8.50
Kołnierzyki, mankiety, półkoszulki	bardzo korzystnie.

## Krawaty

Wiązanki dł.	od 2.—
Regattes	2.50
Wiąz. poprz.	0.75

### Stosowne i praktyczne podarki na gwiazdkę:

Fartuchy damskie od dla dzieci od	2.25 0.95	Rękawiczki damskie, męskie i dla dzieci trykotowe, bawełn i skórkowe	Parasole damskie z modną gałką, męskie dobrej jakości.
		Torebki damskie skórkowe i perełkowe	

### Trykoty, pończochy, skarpetki, ubrania włóczkowe. Wszelkie przybory do robótek.

#### Konfekcja damska

Płaszczki już od	28.—
Kostjumy już od	50.—
Suknie już od	15.—
Bluzki już od	5.—
Spodnice już od	6.—
Płaszczki dla dziewcząt już od	12.—

#### Szczególnie tanio!

Partja płaszczy damskich pr. flausz 130 dług po	36.—
---	------

#### Konfekcja męska

Płaszczki od dla chłopców od	42.— 8.—
Ubrania męskie z dobr. mat. od	38.—
Jopy od	15.—
Spodnie i kamizelki w wielkim wyborze	
Kapelusze i czapki męskie i dla chłopców modne fasony.	

Rynek 17 **Julius Schreiber, Chojnice** Rynek 17

Wczoraj w południe o godz. 1 3/4 zasnęła po długim, ciężkim cierpieniu z poddaniem się woli Bożej, zaopatrzona sakramentami św. moja najukochańsza matka

## Marja Masłowska

O czym donosi w smutku pograżona  
**Anna Masłowska.**

Chojnice, dnia 15 grudnia 1924.

Eksportacja w środę z zakładu św. Boromeusza o 3 1/2 po południu. Requiem i pogrzeb w czwartek o godz. 9-tej.



W niedzielę, dnia 14. grudnia 24. o godz. 9. wieczorem zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza jedyna córeczka, wnuczka, siostrzenica i bratanka

ś. p.

## Halnia Rekowska

w pierwszym roku życia.

O czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni

rodzice i pokrewieństwo.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18. grudnia o godz. 3. po południu z domu żałoby, Plac Jagielloński 3.

### Zagubiłem

## legitymację osobistą Nr. 257

nazwisko **Piontek Paweł** porucznik 66. p.p. Znalazca zechce oddać takową w Komendzie Garnizonu Chojnice. 15. 12 1924 r.

## Nadeszły

do pieczywa gwiazdkowego wszelkie przyprawy, migdały i cytronat puder cukier funt 85 gr. — mak kolorowy, —

## Drogerja Paetzold.

## Czeladnik piekarski

w średnim wieku, posiadający odpowiednie kwalifikacje przy piecu drzewnym oraz

### uczeń

z porządnej rodziny mogą się zgłosić natychmiast.

**W. Piasecki** mistrz piekarski Chojnice, Strzelecka 1.

## Dom W. Chelmy p. Brusy

poszukuje pokojową i ogrodnika kawalera.

## KINO NOWOŚCI

Tylko w poniedziałek i wtorek o godz. 8-mej Nadzwyczajny program!

### Bohaterstwo paryskiego dziecka

Wzruszający dramat w 7 aktach W roli głównej: znana ZUZANNA PRIVAT

#### Nadprogram

„On” najnowsza komedia z HAROLD LOYDEM

Marszałek Foch w Polsce!

KONCERT ARTYSTYCZNY! Sala dobrze ogrzana.

## Na gwiazdkę

Sprzedaję po znacznie niższych cenach

męskie trzewiki własny wyrób	12,50-19,00 zł.
męskie trzewiki czarne kapy lakierowane	19,50 „
męskie trzewiki kamasze	20,00 „
męskie buty ręczna robota	29, 22,00 „
trzewiki dla kobiet	12, 17,00 „
trzewiki damskie wysokie	13, 18,00 „
damskie pół-but	11, 15,50 „
damskie iakiarki	20, 22,00 „
trzewiki dziecięce	4,75-10,00 „
trzewiki dla chłopców	10, 16,00 „
buty robocze	14, 16,00 „

przyjmuje wszelkie reparacje i zamówienia po bardzo niskich cenach.

## M. Markut

Chojnice ul. Młyńska nr. 10

## Mieszkania

3-7 pokojowego poszukuje w mieście mającym Sąd, praktykujący adwokat w zamian za 5-pokojowe mieszkanie w centrum POZNANIA. Spieszne zgłoszenia upr. się pod: „Zamiana G 2030” do biura ogłoszeń Tow. Akc. Reklama Polska Poznań — Aleje Marcinkowskiego 6.

## Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim”.

## W następnych dniach nadejdzie 1 wagon

## pomarańczy i cytryn

zamówienia przyjmuje

## A. Słomiński Brusy

Tel. 9